

Sygn. akt V KK 466/19

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

w sprawie

R. K.

skazanego z art. 233 § 6 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 23 października 2019 r.,

w trybie art. 535 § 3 k.p.k. kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 7 maja 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 18 lutego 2019 r., sygn. akt VII K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

R.K. został oskarżony o to, że w okresie od 30 sierpnia 2011 r. do 3 października 2017 r. w G.. kilkakrotnie wyłudził poświadczenie nieprawdy poprzez wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego z G. w G.. w składanych w okresie od 30 sierpnia 2011 r. do 11 maja 2013 r. i następnie od 11 września 2016 r. do 3 października 2017 r. oświadczeniach o stanie majątkowym, które stały się podstawą wydawanych decyzji o przyznaniu pomocy społecznej dla R.K., poprzez

zatajenie informacji o posiadanym majątku, w wyniku których doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez G. w G.. w łącznej kwocie 46.257,08 PLN, przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu w dniach od 3 listopada 2008 r. do 8 kwietnia 2010 r. kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej na podstawie wyroku łącznego Sądu Rejonowego w G. z dnia 29 września 2009 r., sygn. akt II K (...), za przestępstwo podobne z art. 279 § 1 k.k., tj. o czyn z art. 233 § 1 i § 6 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2019 r., sygn. akt VII K (...), Sąd Rejonowy w G.. uznał oskarżonego R.K. za winnego występku z art. 233 § 6 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k., przyjmując, że oskarżony działając w krótkich odstępach czasu, nie rzadziej niż co pół roku i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził Miasto G., działające poprzez jednostkę budżetową: G. w G., do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, składając wobec ww. jednostki poprzez pracownika socjalnego fałszywe oświadczenia o stanie majątkowym pod rygorem odpowiedzialności karnej, wynikającej z art. 107 ust. 5a i ust. 5c ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, a także podając nieprawdę w przeprowadzanych przez pracownika socjalnego wywiadach środowiskowych i wprowadzając przez to pokrzywdzonego w błąd co do uprawnienia oskarżonego do otrzymania okresowej pomocy społecznej w postaci zasiłku stałego i zasiłków celowych, przy czym oskarżony był uprzednio karany sądownie za umyślne przestępstwa podobne na kary przekraczające 6 miesięcy pozbawienia wolności wyrokami Sądu Rejonowego w G.. z dnia 29 września 2008 r., sygn. akt XI K (...) oraz Sądu Rejonowego w S. z dnia 28 sierpnia 2006 r., sygn. akt VII K (...), objętych wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w G. z dnia 29 września 2009 r., sygn. akt II K (...) i w ciągu 5 lat od odbycia kary łącznej w okresie od 3 grudnia 2008 r. do 8 kwietnia 2010 r.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy w G.. wyrokiem z dnia 7 maja 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji oraz zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

Kasację od orzeczenia Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, zarzucając - na podstawie art. 523 k.p.k. oraz art. 526 § 1 k.p.k.:

1. rażące naruszenie prawa, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na nierozpoznanie wszystkich zarzutów apelacji, w tym zarzutu dotyczącego naruszenia art. 233 § 6 k.k. poprzez przyjęcie, że skazany podlega odpowiedzialności za składanie fałszywych oświadczeń majątkowych w sytuacji, gdy upoważnienie pracownika socjalnego do uprzedzenia składającego oświadczenie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań nie wynika z ustawy,
2. rażącą niewspółmierność kary wymierzonej R.K. (rok pozbawiania wolności) w stosunku do stopnia szkodliwości czynu, stanowiącą naruszenie dyrektywy wymiaru kary określonej w art. 53 k.k.

W konkluzji, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego poprzez uniewinnienie skazanego R.K. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 7 maja 2019 r. oraz wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 4 marca 2019 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o zmianę ww. wyroku poprzez wymierzenie skazanemu kary o charakterze wolnościowym. Nadto, obrońca skazanego wniósł o zwolnienie R.K. od ponoszenia opłaty od kasacji w całości.

W odpowiedzi na kasację, Prokurator Rejonowy w G. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, uzasadniającym oddalenie jej na posiedzeniu bez udziału stron, w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z wolą ustawodawcy kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez Sąd Odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ

na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (tak: postanowienie SN z dnia 21 września 2017 roku, sygn. akt IV KK 276/17).

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że analiza wniesionej kasacji w zakresie zarzutów rażącego naruszenia przepisów postępowania, tj. w szczególności nienależytego rozpoznania wszystkich zarzutów apelacji, w tym zarzutu dotyczącego naruszenia art. 233 § 6 k.k., prowadzi do wniosku, iż zarzut ten został sformułowany instrumentalnie, celem przeniesienia zarzutów formułowanych w apelacji i stworzenia pozornych podstaw dla wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia jakim jest kasacja. Tymczasem zauważyć należy, że Sąd odwoławczy prawidłowo i wnikliwie ocenił zarzuty apelacji. Kontrola instancyjna dokonana przez Sąd II instancji przeprowadzona została wnikliwie, rzetelnie, adekwatnie do stopnia skomplikowania sprawy. Sąd ad quem rozpoznał wszystkie zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego, merytorycznie się do nich ustosunkował, przedstawiając przekonującą argumentację dyskredytującą trafność poszczególnych zarzutów. Całkowicie pozbawionym racjonalnego uzasadnienia okazał się zatem w konsekwencji zarzut pierwszy kasacji, koncentrujący się na próbie wykazania nienależytego rozpoznania przez Sąd odwoławczy zarzutu naruszenia art. 233 § 6 k.k., które wedle skarżącego miało polegać na przyjęciu, że skazany podlega odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń majątkowych w sytuacji gdy upoważnienia pracownika socjalnego do uprzedzenia składającego oświadczenie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań nie wynika z ustawy. Podkreślić należy, że powyższy zarzut stanowi wierne odzwierciedlenie, powielenie zarzutu I apelacji obrońcy oskarżonego. Nie zyskał on aprobaty Sądu odwoławczego, co znalazło wyraz w pisemnych motywach uzasadnienia Sądu II instancji przedstawionych na stronie 5 uzasadnienia Sądu Okręgowego. Sąd odwoławczy aprobując rozważania Sądu I instancji w tej kwestii wskazał, że Sąd meriti dokonał zmiany opisu czynu zarzucanego R. K. uznając, że podstawę odpowiedzialności karnej przypisanego oskarżonemu czynu z art. 233 §

6 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k. stanowił przepis art. 107 ust. 5a i 5c ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej. Sąd II instancji wyraził swoją pełną akceptację co do przyjętej przez Sąd Rejonowy podstawy prawnej odpowiedzialności oskarżonego; analizę przepisów dokonaną przez Sąd I instancji uznał za wnikliwą i trafną, akceptując ją w całości i przyjmując jako własną. Jakkolwiek w swoich wywodach, zaprezentowanych na str. 5 uzasadnienia, nie do końca jednoznacznie odpowiedział na zarzut apelacji kontestujący upoważnienie pracownika socjalnego do uprzedzenia o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, to jednak, podążając za Sądem Rejonowym, wskazał, że odpowiedzialność ta wynika z przepisów ustawy o pomocy społecznej - art. 107 ust. 5a i 5c tejże ustawy. W kontekście uwag poczynionych powyżej zarzut pierwszy kasacji jawi się zatem jako oczywiście bezzasadny, a w konsekwencji niemogący doprowadzić do uwzględnienia postulatu skarżącego i wzruszenia prawomocnego orzeczenia w żądanym przez niego kierunku.

Oczywiście bezzasadnym okazał się również drugi z podniesionych w kasacji zarzutów, dotyczący rażącej niewspółmierności kary wymierzonej skazanemu, wobec zarzuczonego naruszenia dyrektyw wymiary kary z art. 53 k.k. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Powyższe oznacza - po pierwsze - że jest możliwe podniesienie zarzutu rażącej niewspółmierności kary, gdy formułuje się w kasacji inne, dopuszczalne zarzuty i po drugie, że taka niewspółmierność kary nie może być kwestionowana wprost w formule takiego zarzutu, ale także nie jest dopuszczalne podniesienie takiego zarzutu obok innych, dopuszczalnych zarzutów. To zaś prowadzi do wniosku, że w kasacji rażąca niewspółmierność kary może być kwestionowana tylko w sposób pośredni, tj. jako wykazanie, iż taka cecha kary jest konsekwencją rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, wskazanego w kasacji.

W praktyce oznacza to, że rażąca niewspółmierność kary w kasacji może być kwestionowana przez stronę pośrednio. Należy zatem w zarzucie kasacji wskazać na rażące naruszenie prawa materialnego lub procesowego, ale jednocześnie – pośrednio - w tym samym zarzucie wskazać jako konsekwencję

tego rażącego naruszenia rażącą niewspółmierność orzeczonej kary (zob. J. Matras, Komentarz do art. 523 Kodeksu postępowania karnego, Lex, stan prawny 2018.08.15). Naruszeniem zaś zakazu wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary jest postawienie zarzutu naruszenia dyrektyw wymiaru kary (art. 53 k.k.), jako rzekomej obrazy prawa, gdyż jest to kwestia sędziowskiego uznania, która nie mieści się w pojęciu naruszenia prawa (tak: postanowienie SN z 6 października 2011 r., III KZ 63/11, OSNKW 2011/11, poz. 102).

Podsumowując należy stwierdzić, że przeprowadzona w przedmiotowej sprawie kontrola instancyjna była kompletna i rzetelna, nie pominięto w niej żadnego zarzutu apelacji, a zatem spełnia kryteria określone w art. 433 § 2 k.p.k., nadto rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego zostało prawidłowo i rzetelnie umotywowane. Sąd Okręgowy w G. uzasadnił swoją decyzję w sposób wystarczająco szczegółowy, czyniąc w sposób oczywisty zadość obowiązkom spoczywającym w tym zakresie na sędzie odwoławczym.

Powyższe przekonuje zatem jednoznacznie, że istota wniesionej kasacji zmierza do wywołania kolejnej instancyjnej kontroli prawidłowości orzeczeń sądów obu instancji. Skarżący powtarza w istocie zarzuty sformułowane w apelacji i ich uzasadnienie, które w swej treści zwrócone jest de facto wyłącznie przeciwko rozstrzygnięciom dokonany przez Sąd I instancji, uzupełniając je o próbę wykazania nietrafności stanowiska Sądu odwoławczego, jednocześnie nie formułując w tym zakresie żadnego istotnego zarzutu o charakterze kasacyjnym. Tak sformułowane zarzuty nie mogą w trybie postępowania kasacyjnego stanowić skutecznej podstawy zaskarżenia i wskazują na oczywistą bezzasadność tego, wywiedzionego przez obrońcę skazanego, nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Nie znajdując podstaw do zwolnienia skazanego od obowiązku uiszczenia kosztów postępowania kasacyjnego, Sąd Najwyższy obciążył R.K. tymi kosztami w całości.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak w sentencji.

as